Rok XIV. Nr. 23 | SOSNOWIEC, poniedziałek 23 stycznia 1939 roku | Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3 Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 81; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66.

Nowe zamachy bombowe

na Śląsku Zaolziańskim

CIESZYN, 22. 1. Ze Śląska Zalziańskiego nadchodzą wiadomości o nowych występach bojówek czeskich, które nie przebierając w środkach niepokoją miejscową ludność.

W nocy z soboty dnia 21 bm. na niedzielę o godz. 23.15 dokonano w Synochii dzielnicy Bogumina zamachu na mieszkanie miejscowego naczelnika straży ogniowej Ferdynanda Rekusa.

Bojówka czeska rzuciła do mieszkania naczelnika granat ręczny, który szczęśliwym zbiegiem okoliczności, chociaż eksplodował nie wyrządził nikomu szkody. W pół godziny później w tej samej miejscowości napadli prawdopodobnie ci sami sprawcy na dom biletera kina Mikołaja Honysza.

W tym wypadku ofiara zamachowców została ranna odłamkami wybuchającego granatu. Po północy zamachowcy dali znać o swej zbrodniczej robocie w Skrzeczowie, gdzie o godzinie 1.45 rzucili granat na salę restauracyjną Gebauera, w której odbywała się zabawa taneczna, urządzona przez straż pożarną. Granat poranił ciężko jednego z uczestników zabawy, a drugiego pokaleczył lżej.

Władze bezpieczeństwa w natychmiastowych dochodzeniach ustaliły, że granaty były pochodzenia czeskiego. Pościg za zbrodniarzami trwa.

Skład materiałów wybuchowych

WYKRYTO NA PRZEDMIEŚCIACH MANCHESTERU

LONDYN, 22 I. PAT. Agencjo Reutera donosi z Manchesteru, iż wykryto tam w niezajętych szopach na przedmieściu wielki skład materiałów wybuchowych. W związku z tym aresztowano i zbadano szereg osób. W mieście wzmocniono ochronę policyjną. Silne patrole krążą po całym mieście.

Niemcy na drodze do zagarnięcia Czechosłowacji

Próba zglajchszaltowania armii czeskiej na wzór Reichswehry

PRAGA, 22. 1. Nacisk niemiecki na republikę Czecho - Słowacką z każdym dniem się zwiększa. Przed niedawnym czasem Berlin zażądał od rządu praskiego, aby nie zmniejszał liczebnej, jakościowej i technicznej siły armii czechosłowackiej.

Około 10 dni temu Berlin zażądał od rządu czechosłowackiego, aby dał przeszkolić i zorganizować dwie dywizje czechosłowackie na wzór niemiecki; żądał pewnego rodzaju zgiajszaltowania ich z armią niemiecką.

Znana jest zależność drugiej Republiki czecho-słowackiej od Berlina, który może Czecho-Słowacji w każdej chwili zamknąć główne arterie ruchu, wskutek odmówienia dostaw węgla zatrzymać całe życie gospodarcze, wskutek odmówienia prądu pogrążyć Pragę w ciemnościach, unieruchomić przemysł itd.

Jak nas informują, rząd praski mimo tych zależności odrzucił żądanie Berlina zgłajchszaltowania armii czechosłowackiej, co wywołało wielkie niezadowolenie Berlina. Przypuszczają tutaj, że podczas pobytu min. Chvalkowskyego w Berlinie miarodajne koła berlińskie wywierały w tej sprawie wielki nacisk na czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych.

Zarówno Skoda jak i inne fabryki broni i samochodów pracują w pełni, wykonując zamówienia niemieckie i nie mogą nadążyć w wykonywaniu zleceń niemieckich. Czecho-Słowacki przemysł wojenny pracuje dziś wyłącznie dla Niemiec.

Artyleria polowa

ROZBIJA LODY NA WIŚLE.

KIELCE, 22. 1. PAT. 12 kilometrowy zator lodowy na Wiśle pod Sandomierzem, którego czoło znajduje się u ujścia rzeki Trześnianki (km. 272), a koniec pod Bogorią (km. 260) utrzymuje się nadal.

Oddziały wojskowe w dalszym ciągu prowadzą akcję. Brana jest pod uwagę możliwość użycia artylerii. Oddcinki wału pod Koćmierzowem i Ostrołęką poprzednio częściowo uszkodzone, zostały naprawione i zabezpieczone.

Most kolejowy nie został uszkodzony. Poziom wód Wisły obniża się w dalszym ciągu i w chwili obecnej wynosi 4 m 30 cm. ponad stan normalny, co łącznie ze spadkiem temperatury utrudnia ruszenie zatoru.

Z pobytu min. Ciano

W JUGOSŁAWII.

BIAŁOGRÓD, 22. 1. PAT. W sobotę, po zakończeniu polowania na dziki w lasach Belje, premier Stojadinowicz odbył dłuższą rozmowę z min. hr. Ciano. W czasie rozmowy poruszono, w serdecznej atmosferze, wszystkie zagadnienia polityki zagranicznej, interesujące oba państwa.

Uroczysty obchód

rocznicy powstania wielkopolskiego

WARSZAWA, 22. 1. PAT. Warszawa uczciła dziś w sposób bardzo uroczysty historyczną rocznicę 11 listopada 1918 r w którym to dniu mieszkańcy Wielkopolski wzięli udział w rozbrajaniu okupantów w Warszawie.

Obchód tej rocznicy został zorganizowany przez zjednoczone organizacje związku powstańców wielkopolskich, koła wielkopolan oraz akademickiego koła wielkopolan w stolicy i rozpoczął się dziś o godz. 11 rano nabożeństwem w kościele garnizonowym.

W środkowej nawie ustawiła się kompania powstańców w historycznych mundurach, oddział harcerzy wielkopolskich i poczty sztandarowe organizacyj kombatanckich. Świątynię wypełnili po brzegi liczni przedstawiciele korpusu oficerskiego i podoficerskiego. Bezpośrednio po nabożeństwie nastąpiło złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, poczym uczestnicy dzisiejszych uroczystości przemaszerowali przez ulice Warszawy do siedziby Naczelnego Wodza.

O godz. 13.15 wśród niesłychanych owacyj zgromadzonych na ul. Klonowej tłumów wychodzi Pan Marszałek Śmigły Rydz.



Weterani Powstania 1863 r. przy sztandarze powstańczym podczas nabożeństwa w kościele Garnizonowym.

Przy dźwiękach marszów, granych przez orkiestrę, rozpoczyna się defilada. Prężą się szeregi powstańców wielkopolskich przed Naczelnym Wodzem. Pochylają się historyczne sztandary organizacji b. wojskowych. W momencie, gdy przemaszerowują przed Panem Marszałkiem powstańcy ubrani po cywilnemu, z szeregów rozlega się okrzyk: Niech żyje Pan Marszałek.

Strajk słuchaczy

CIWF-u w Warszawie

WARSZAWA 29. I. 39. W Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie na Bielanach wybuchł w ub tygodniu strajk słuchaczów na znak demonstracji przeciwko zbyt długiemu odwlekaniu przemianowaniu tej uczelni na Akademię Wychowania Fizycznego.

Strajkująca młodzież poszła na lej haseł agitatorów jednak po głębszem rozważeniu sprawy, strajkujący w ub. sobotę strajk przerwali i wykłady odbywają się normalnie.

Boją się o zamach

NA PREM. CHAMBERLEINA

LONDYN, 22. I. 39. PAT. Silne oddziały policji pilnowały przedwczoraj i dziś miejscowości Checquers, gdzie spędzał weekend premier Chamberlain z małżonką. Dostęp do miejscowości jest zakazany wszelkim osobom nienależącym do otoczenia lub służby premiera. Drogi prowadzące do Checquers są patrolowane przez policję, która zatrzymuje wszystkie pojazdy. Analogiczne środki ostrożności zarządzono w Londynie w pobliżu miejsca zamieszkania ministrów Hoare i Malcolma Macdonalda, którzy mają bezpośrednio do czynienia ze sprawami irlandzkimi.

W związku z wykryciem wczoraj składu materiałów wybuchowych w Manchesterze aresztowano 2 kobiety, które staną jutro przed sądem pod zarzutem nielegalnego przechowywania materiałów wybuchowych.

Pogorszenie stosunków

czesko-niemieckich

BERLIN, 22. 1. PAT. Niemieckie koła polityczne zachowują daleko idącą rezerwę w ocenie rozmów, jakie min. Chvalkowsky przeprowadził dziś z kanclerzem Hitlerem i min. Ribbentropem. W przeciwieństwie do ostatniej wizyty hr. Csaky, którą cechowała serdeczność atmosfery, w jakiej toczyły się tu rozmowy min. Chvalkowky'ego nie można nazwać, jak stwierdzają zazwyczaj dobrze poinfomane koła niemieckie nawet zbyt przyjazną.

Widnokręg stosunków niemiecko - czeskich uległ ostatnio zachmurzeniu, które go rozmowy dzisiejsze nie zdołały widocznie rozproszyć. Lakoniczny komunikat urzędowy o przebiegu wizyty pozbawiony jest nawet zazwyczaj przyjętego zwrotu o „przyjaznym nastroju“ rozmów co wzbudziło oczywiście uwagę obserwatorów zagranicznych. Zdaniem wspomnianych kół, rezultat wizyty min. Chvalkowsky'ego ma być znikomy.

SPORT

Klęska polskich piłkarzy w Paryżu

FRANCJA-POLSKA 4:0 (2:0)

Krzyk bohaterem meczu

Na stadionie „Parc de Princes" w Paryżu zgromadziło się w niedzielę po południu około 35.000 widzów. Zgodnie z przewidywaniami mecz zakończył się wygraną drużyny francuskiej i to wygraną zupełnie łatwą. Były momenty, w których reprezentacja Polski została zupełnie zdeklasowana a bramka naszej drużyny bombardowana była raz po raz

Gdyby nie gra Krzyka w bramce, oraz przytomne i ofiarne wysiłki linii obrony i pomocy mecz mógł się również zakończyć wynikiem 10:0 dla Francuzów.

Atak Polski zawiódł. Ofiarność Piontka, wysiłki Wostala, próby kombinacji Matiasa, a nic się nie zdawały.

Grę rozpoczęli Francuzi przechodząc do gwałtownych ataków. Około 10 tej minuty udało się naszym przeprowadzić kontratak, który jednak nie daje rezultatu. - W 15-tej minucie lewy łącznik Heisserer podaje lewoskrzydłowemu Veinnantowi a ten wymija z piłką Frzyka. 1:0 dla Francji.

Znowu porcja ataków na naszą bramkę. Bardzo dobra obrona Krzyka. Nieliczne ataki Polaków nie mają wykończenia. W pewnym momencie piłkę prowadzi Piontek; idzie na niego ostro obrońca Mattler i... Piontka zniesiono z boiska. Przez 8 minut zespół polski gra w dziesiątkę. Francuzi przeważają bardzo wyraźnie. W 42 giej minucie atak Francuzów po kombinacji Aston, Ben Barek i Heisserer przynosi drugą bramkę zdobytą przez tego ostatniego

Po przerwie wobec kontuzji Piontka następuje pewna zmiana w naszym ataku; łącznik wo skrzydłowego. Matias obejmuje rolę ... AKS idzie na miejsce Wostala na pozycję prawika a Wostal przejmuje kierownictwo ataku. W takim układzie gra nasza drużyna przez 25 minut.

Przewaga Francuzów jest nie mniejsza niż przed przerwą. Dzięki Krzykowi wynik przez dłuższy czas utrzymuje się 2:0 Dopiero w 18-tej minucie. Veinnante uzyskuje trzecią bramkę. W tym czasie zostaje kotuzjowany drugi nasz gracz Szczepaniak, który przechodzi na prawe skrzydło. Nad drużyną polską wisi widmo klęski, skoro w 30 minucie drugiej połowy gry Satelli, grający na środku napadu, strzela czwartą bramkę dla swych barw.

Przewaga gospodarzy utrzymuje się bez przerwy; rogi sypią się jeden za drugim (10:1 dla Francji) drużyna polska, jak się to mówi w języku piłkarskim „przestaje istnieć na boisku". Napastnicy francuscy mają niezliczone mnóstwo okazji do strzelenia dalszych bramek, ale Krzyk jest trudny do pokonania. Nawet najlepszy gracz Francuzów Ben Barek nie może zmusić świetnego Krzyka do kapitulacji.

W międzyczasie Wostal miał okazję do strzału. niestety piłka przeszła obok. W drużynie Francuzów. specjalnie dobrze grał Marokańczyk Ben Barek, który stał się ulubieńcem paryskiej publiczności. Nie źle spisał się Aston, bez zarzutu był też Heisserer i Veinante. Tyły drużyny francuskiej nie miały wiele do roboty. Trudno też scharakteryzować ich grę. Trzeba tylko stwierdzić, że atak reprezentacji francuskiej był w formie imponującej.

Specjalnie uwydatniało się to na tle bardzo słabo grającego ataku Polski.

Losowanie hokejowych mistrzostw świata

Polska gra z Kanadą i Holandią

W Brukseli odbyło się losowanie hokejowych mistrzostw świata.

Udział w rozgrywkach biorą najlepsze drużyny świata Kanady i Stanów Zjednoczonych A. P. oraz najlepsze zespoły Europy. Zgodnie z tradycją rozstawione zostały cztery najlepsze drużyny z ub. r. a więc Kanada, Anglia. Czechosłowacja i Niemcy.

Pierwsze dwie grupy walczyć będą w Bazylei, a drugie dwie w Zurychu. Mecze odbywać się będą od 10 rano do 22. Ustalono, że codziennie rozegrane zostaną 4 spotkania. Losowanie dało następujące wyniki:

W grupie A walczyć będą Niemcy, Stany Zjednoczone A. P., Włochy i Finlandia.

W grupie B — Czechosłowacja wylosowała na przeciwników Szwajcarię, Łotwę i Jugosławię.

Polska znalazła się w grupie C wraz z mistrzem świata Kanadą i Holandią.

W grupie D Anglicy mają za przeciwników Węgry i Belgię.

Grupy A i C walczą w Bazylei, a grupy B i D w Zurychu. W każdej grupie każda drużyna walczy z każdą. Najlepsze dwie drużyny z każdej grupy kwalifikują się do dalszych rozgrywek. Najlepszych 8 drużyn podzielonych zostanie znowu na 2 grupy, przy czym po 2 zespoły z każdej grupy wchodzą do grupy finałowej. Drużyny wyeliminowane walczą w t. zw. turnieju pocieszenia.

Z losowania zatem wynika, że Polska ma pewne szanse zakwalifikowania się do dalszych rozgrywek obok Kanady. — Holandia bowiem nie jest silnym przeciwnikiem.

Slavia (Ruda Śl.) -- Nordia 13:3

Towarzyski mecz w Sosnowcu

Wczoraj w Sosnowcu został rozegrany towarzyski mecz bokserski pomiędzy Slavią (Ruda Śląska) i Nordią.

Obie drużyny wystąpiły bez wagi półciężkiej i ciężkiej, wzamian za to rozegrane zostały po dwie walki w wadze muszej i średniej.

Wyniki poszczególnych walk są następujące (zawodnicy Slavii na pierwszym miejscu):

musza: Lip znokautował w II rundzie Finkelsztajna, natomiast Kołodziej poddał się w II rundzie Dattnerowi II.

kogucia: Adamiec po zaciętej walce pokonał na punkty Brzeskiego,

piórkowa: Sus II po żywej walce wygrał na punkty z Topiolem,

lekka: Janas pokonał wysoko na punkty Diamanta. Pod koniec ostatniej rundy Diamant był bliski nokautu.

półśrednia: Wostala wygrał w II starciu przez poddanie się Wygnańskiego,

średnia: Zarembik wypunktował Kestenberga.

W drugiej walce w tej samej wadze Faterok zmusił do poddania się w II rundzie Feldbauma.

Sędziował w ringu i na punkty p. Tatarczyk, gdyż sędzia ringowy p. Moskwa nie stawił się na zawody.

Mecz wygrała Slavia w stosunku 13:3.

Przed meczem odbyły się dwie walki zawodników Nordii w wagach lilipucich: Sztopman -- Szajnerman i Felczer — Rozenberg, obie zakończyły się remisowo.

Kto wygrał na loterii

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr 141791.

Zł. 15.000 na n-ry: 24967 46198

Zł. 10.000 na n-ry 10009 20357 54423

Zł. 1.000 na n-ry: 163 10252 10915 18079 32759 40004 47604 54821 57043 57874 62274 62597 63011 71679 77840 82542 86761 94648 97827 100665 113659 121058 128629 133255

74722 75838 83224 151197.

Zł. 5.000 na n-ry 31977 50944 71297 89338 109695 110925 142040.

Zł. 2.000 na n-ry 5673 15356 18823 44251 66081 87496 103370 140099 144365.

134487 150130 152877 155845.

Zł. 100 nr.: 320838 334869 338591 340210 354352 364146 365416 366141 370932 386808 392296.

USA wygrywa w Holandii 2:1

Repreznt acja hokejowa USA grała w Hadze, gdzie przeciwnikiem jej był zespół Kanadyjczyków grających w klubach holenderskich i belgijskich. Zwyciężyli Amerykanie w stosunku 2:1 (1:1 1:0 0:0).

——::O::——

Kanada zwycięża Niemcy

7:0 (1:0 5:0 1:0).

W sobotę rozpoczął się w Garmisch Partenkirchen doroczny „tydzień sportów zimowych".

Głównym punktem programu sobotniego był mecz hokejowy Kanada — Team Rzeszy. Zwyciężyli Kanadyjczycy w stosunku 7:0 (1:0 5:0 1:0).

——oOo——

Generalna próba F.I.S.

ZOSTAŁA ODWOŁANA.

Projektowana i zapowiedziana na dnie 22, 23 i 24 bm. generalna próba do zawodów FIS, na którą złożyć się miały: slalom na Kalatówkach, bieg sztafetowy 4×10 km. i skoki na Krokwi, a w czasie której miała być przeprowadzona próba sprawności organizacyjnej oraz urządzeń telekomunikacyjnych została z powodu złych warunków terenowych, a mianowicie niedostatecznej pokrywy śnieżnej odwołana.

——::::::——

Chmielewski znów

NOKAUTUJE.

Chmielewski odniósł siódme zwycięstwo w Ameryce. Walczył w Bostonie w dniu 21 ub. m. i pokonał w drugiej rundzie przez k. o. - Tailla Renera.

Następny mecz Chmielewski stoczy w dniu 27 bm. z nieznanym jeszcze przeciwnikiem.

Gong brzmi

W CAŁYM KRAJU

W finałowych meczach bokserskich o mistrzostwo Polski w Poznaniu Warta pokonała HCP. 10:6, a w Inowrocławiu Goplania — Lechię 13:3.

W Krakowie Wisła pokonała sosnowiecką Makabi 12:4.

W Łodzi warszawska Syrena z Kolczyńskim na czele wygrała z Hakoachem 13:3.

Porażka Śląska

W BERLINIE.

Hokejowa reprezentacja Śląska uległa w trzecim dniu Berlinowi w stosunku 0:2 (0:1 0:1 0:0).

AZS (W-wa) mistrzem

POLSKI W SIATKÓWCE ŻEŃSKIEJ.

W Katowicach zostały zakończone rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce żeńskiej. Tytuł mistrza zdobył AZS (Warszawa), 2) Znicz (Łódź), 3) Olsza (Kraków), 4) Polonia (Warszawa).

Huculskim szlakiem

II BRYGADY LEGIONÓW POLSKICH

Klub turystyczny i narciarski Związku Strzeleckiego w Sosnowcu organizuje zespół patrolowy do Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich, który odbędzie się w czasie od 1 do 5 lutego br. pod protektoratem Gen. Insp. Sił Zbrojnych Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza na trasie Rafajłowa, Przełęcz Pantyrska, Semczuk, Jabłonica — Worochta.

Wyjazd z Sosnowca nastąpi 31 bm. o godz. 20.30. Zgłoszenia uczestników przyjmuje zarząd klubu najpóźniej do dnia 26 bm. przy ul. Kołłątaja nr. 17 w godzinach 19—20-ej.

Wre praca w oddziałach strzeleckich w powiecie zawierciańskim

Pod przewodnictwem prezesa zarządu powiatowego Z. S. w Zawierciu mgr. Jana Pilcha i komendanta pow. ppor. rez. Jana Gubały oraz komp. Opydy, przy współudziale powiatowego komendanta PW. kapitana Szczepaniaka odbyły się w miesiącu styczniu br. walne zebrania w oddziałach Z. S.: w Porębie, Dziechciarzach, Niegowonicach i Łazach.

Ustępujące zarządy złożyły sprawozdania z których wynika, że praca Związku Strzeleckiego w powiecie rozwija się pomyślnie. Zwiększają się z roku na rok stany liczbowe członków ćwiczących. Oddziały prowadzą pracę oświatową i przygotowują swoich członków do złożenia egzaminu z zakresu 7 oddziałów szkoły powszechnej.

W celu podniesienia czytelnictwa od działy zakładają biblioteki, z których korzystają nie tylko członkowie Z. S., ale także i miejscowe społeczeństwo. Pokaźnym dorobkiem na tym polu może się poszczycić oddział Z. S. w Porębie, który posiada zbiór książek, liczący 2393 tomy. Biblioteka ta stale jest zaopatrywana w nowości.

W celu uczczenia pamięci tragicznie zmarłego prezesa oddz. śp. inż. Franciszka Kremera walne zebranie uchwaliło zakupić dla dzieci miejscowej szkoły biblioteczkę i nazwać ją imieniem inż. Kremera i na ten cel wyasygnowano 250 zł.

Ze sprawozdań ustępujących zarządów wynika, że troska zarządów jest utrzymywanie świetlic.

Umundurowanie oddziałów i przygotowanie się do obchodu 10-lecia istnienia Z. S. na terenie powiatu zawierciańskiego i ufundowanie chorągwi wymaga wiele jeszcze wysiłków ze strony wszystkich członków.

W okresie letnim oddziały urządzały wycieczki krajoznawcze do pobliskich okolic i dalsze na Górny Śląsk i do Krakowa.

Oddział Z. S. w Porębie założony w roku 1925 jest jednym z najstarszych oddziałów w powiecie i dzisiaj może się poszczycić znacznym dorobkiem. działem wiejskim, prowadzonym pod kie

Oddział w Dziechciarzyckach jest odrowiectwem p. Piotra Suskiego. Pokaźny majątek i całkowite umundurowanie członków oraz zamiar budowy Domu Strzeleckiego świadczy o tem, że i na wsi można dużo zrobić, jeśli idea, którą się szerzy potrafi przekonać ludzi.

Oddział Z. S. w Łazach założony w roku 1934 wykazał dużo pracy i rozwija się pomyślnie, mimo tego, że jest to nie wielka osada kolejowa, w której znajduje się kilkanaście organizacyj z którymi trzeba się poważnie liczyć.

Najmłodszym oddziałem jest oddział w Niegowonicach założony w roku 1938. Oddział ten prowadzony jest pod kierownictwem p. Milanowskiego. Dziś w Niegowonicach wre praca strzelecka i wychowuje się młodzież na dzielnych i rozumnych obywateli.

W skład nowych zarządów zostali wybrani:

Oddział w Porębie: prezes — Szczepanik Bolesław, komendant — Mazur. Członkowie: Fitas Józef, Szpakowski Aleksander, Drabek Teofil, Mazur Jan, Sypiełka Zofia, Solecki Franciszek, inż. Reinelt, Puklicki, Morawiec dr. Kaczmarczyk i Kołodziejczyk.

W Dziechciarzach: prezes—Suski Piotr komendant — Dziechciarz Teofil, członkowie: Karcz Antoni, Karcz Konrad, Rok Antoni, Rauk Stan., Rok Teofil, Rok Jan Dziechciarek Michał, Gruszka Stanisław Kulach Franciszek, Labuś Stanisław, Mazur Jan.

W Łazach: prezes — Chrząszcz Edward komendant — Burdziński Antoni, inż. Tymieniecki A., Wydrych Stan., Bogusławski Wł., Fajt J., Biernacki, Mroziński, Frącz Feliks i St. Kuligowski, Kom. rew. dr. Duleba Jan, Rożniecki, Koczur, Dzidzik i Kienczala.

W Niegowonicach: prezes — Milanowski Edward, komendant — Popczyk Wł. Kozalski Piotr, Serwicki Józef, Królik Józef, Popczyk Wł., Jachna Piotr, Kuc Antoni.

Na zakończenie walnych zebrań przemawiali mgr. Pilch, komendant Z. S. Gubała i powiatowy komendant PW.

Tragiczny skok z pociągu w Ząbkowicach

Onegdaj w nocy o godzinie 1.30 w Ząbkowicach uległ nieszczęśliwemu wypadkowi mieszkaniec Ząbkowic Abram Königsberg.

Königsberg, który jest zatrudniony u Erlicha w Będzinie przy ul. 11 Listopada 19, wracając z pracy wsiadł do niewłaściwego pociągu. Pociąg ten nie zatrzymywał się w Ząbkowicach.

Gdy pociąg przejeżdżał przez stację ząbkowicką Königsberg wyskoczył na tor kolejowy.

Skoczył jednak tak nieszczęśliwie, że stracił równowagę i upadł na szyny. Skutkiem wypadku doznał on ogólnych ciężkich obrażeń cielesnych.

Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 22 Styczeń

Dziś: Ildefonsa
Jutro: Tymoteusza
Wschód słońca: 7,37
Zachód słońca 3,53

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.
G. Kapferblum, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

— KOLĘDA W PARAFII W. N. M. P. W SOSNOWCU. Dziś od godz. 11 jeden ksiądz ul. Piłsudskiego od ul. Swobodnej za przejazdem, od godz. 14 drugi ksiądz ul. Piłsudskiego od Teatralnej.

Przy tej okazji księża odbywający kolędę będą przyjmowali dobrowolne ofiary na dokończenie odnowienia kościoła.

— Z OŚRODKA METODYCZNEGO Biblioteka metodyczna ośrodka WF i PW. Sosnowiec, Wawel nr 1, czynna będzie we wtorek dnia 24 bm. od godziny 16—17.30. Wejście od ulicy Legionów.

— ZAWODY SZACHOWE W Zagórzu odbył się mecz szachowy pomiędzy Kasynem Stowarzyszeniem Młodzieży Związku Strzeleckiego. Mecz zakończył się zwycięstwem K.S.M.M. w stosunku 7:3 pkt.

— CHOROBY W SOSNOWCU. W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań: dur brzuszny 1, zgon 1. płonica 1. błonica 4, zgon 1 odra 1. gruźlica 5. zgonów 3.

Wieczór styczniowy
W ŚWIETLICY Z. S. PRZY HUCIE MIŁOWICE.

W świetlicy Związku Strzeleckiego przy Hucie Miłowice odbył się uroczysty wieczór, poświęcony wspomnieniom o powstaniu styczniowym. — Licznie zebrani członkowie Związku Strzeleckiego oraz orlęta, rozpoczęli uroczystość odśpiewaniem hymnu państwowego, po czym wiceprezes oddziału i referent wychowania obywatelskiego p. Stefan Flak odczytał wyjątki z książki Marsz. Józefa Piłsudskiego pt. „Rok 1863". Następnie p. Krawczyk wyrecytował wiersz Antoniego Bogusławskiego pt. „Krzyż Powstańczy".

W dalszej części p. Stefan Flak wygłosił referat na temat „Powstanie styczniowe". Całość zakończyły piosenki żołnierskie.

Samochód z Katowic
ROZBIŁ SIĘ W SOSNOWCU

Wczoraj po południu wydarzył się w Sosnowcu na ulicy Małachowskiego wypadek samochodowy. Ulicą jechało auto prowadzone przez Antoniego Rudzkiego, zamieszkałego w Katowicach przy ul. Kopernika 24. W pewnej chwili, wskutek defektu kierownicy, samochód wjechał na chodnik uderzając całą siłą w żelazny słup.

Przód auta uległ całkowitemu zniszczeniu, jednak kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku. Auto należało do Antoniego Rudzkiego.

Na jakie budownictwo
PRZEZNACZONE SĄ KREDYTY.

Komitet Rozbudowy m. Sosnowca komunikuje, że na rok 1939 wyznaczony został kontygent dla miasta w sumie zł. 250.000 na kredytowanie budownictwa Akcja kredytowo - budowlana będzie dotyczyła:

1) Budownictwa domów zawierających małe mieszkania,
2) Kapitalnego remontu domów mieszkalnych,
3) Przebudowy większych mieszkań na małe.
4) Instalacji w domach większych o małych mieszkaniach, w związku z przyłączeniem do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej.

Bliższych informacyj w sprawie udzielania pożyczek udziela wydział Budownictwa Zarządu Miejskiego (Ratusz, pokój Nr. 41).

Podania wraz z załącznikami, tj. zatwierdzonym planem budowy, kosztorysem i wyciągiem hipotecznym należy składać w Zarządzie Miejskim (pokój Nr. 32) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lutego 1939 r.

Nieszczęśliwy wypadek
W HUCIE KATARZYNA.

W Hucie Katarzyna w Sosnowcu wydarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ robotnik Władysław Dyrka. Dyrkę przewieziono do szpitala Ubezpieczalni, skąd po nałożeniu opatrunku przewieziono go na dalszą kurację do domu.

Losowanie książeczek
PREMIOWANYCH P. K. O.

Dnia 20 bm. odbyło się w PKO. dziewiąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr.: 331064 332362 357440 370892 371163.

Premie po zł. 500 padły na nr.: 301089 304941 305171 308005 312958 313566 328723 328738 343618 346325 350849 359138 361244 362763 366282 370141 384080 387102 387617 391700 396304 399636.

Premie po zł. 250 padły na nr.: 300369 300459 302846 306620 307454 308336 309677 312312 316765 318273 320159 323630 324760 326374 327844 331514 332165 336417 337033 338437 339203 339784 340289 340630 344023 344883 347792 349618 349714 350599 354815 355303 357148 360415 363098 363286 364396 366141 366333 368622 370486 374884 375476 375865 375921 377037 377577 379853 380664 381482 381649 381822 385208 385780 386770 388314 388876 389561 391423 931576 391846 392050 393529 394777 396143 397461.

Poza tym padło 221 premij po zł. 100

Po raz drugi padły premie: zł 250 na nr. 307454 308336 312312 366141 381482.

Zł. 1000 na nr.: 330459 343582 348531 354780 361829 374472 398323.

Ogółem padło premij 315 na łączną kwotę zł. 54.850. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV ej. na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas niepodjęte:

Zł. 250 nr. 333664.

***

Z Kielc

(k) WICEMARSZAŁEK SEJMU PŁK. DYPL. ZYGMUNT WENDA wybrany z posła do obecnego Sejmu z kieleckiego, przeznaczył 500 zł. na pomoc zimową dla bezrobotnych m. Kielc i 250 zł. na budowę Salezjańskiego gimnazjum krawieckiego w Kielcach.

—oOo—

Dobre rady

Oświetlenie kuchni powinno być dla gospodyni sprawą pierwszorzędnej wagi. Dość silna żarówka, klosz nie przyciemniający, jednym słowem lampa która oświetla dobrze całą kuchnię to rzecz konieczna i niezbędna.

• • •

Plamy z czerwonego wina na białym materiałach usuwa się przez posypanie ich solą i przepranie mydłem w soku cytrynowym.

Tramwaj rozbił furmankę

WOŹNICA CIĘŻKO RANNY.

W ub. sobotę wydarzyła się w Będzinie na ulicy Kościuszki katastrofa tramwajowa. Mianowicie, gdy wóz tramwajowy jechał z dość znaczną szybkością, z bramy posesji obok szpitala św. Łazarza wyjechała parokonna furmanka.

Motorniczy, zuważywszy w ostatniej chwili nieprzewidzianą przeszkodę nie zdołał już zahamować i wóz tramwajowy z całym rozpędem uderzył w furmankę.

Skutki zderzenia okazały się tragiczne: wóz został rozbity, a woźnica Stanisław Wieczorek z Sosnowca, będący w chwili katastrofy na wozie, doznał bardzo ciężkich obrażeń, a m. in. rozbicia podstawy czaszki.

Wieczorka przewieziono w stanie prawie że beznadziejnym do szpitala powiatowego w Będzinie.

Konie wyszły z katastrofy cało, to wiem wystraszone zerwały postronki oraz porozrywały uprząż, a następnie pogalopowały w kierunku Będzina.

——000——

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 23 stycznia.

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.55 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja dla gimnazjów 14.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa 16.35 Miniatury kwartetowe 17.05 Szkic literacki 17.20 Muzyka polska 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja strzelecka 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Zapomniane utwory 21.40 Nowości literackie 22.00 Dzieje symfonii 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.00 Wiadomości z Polski w języku francuskim. 23.05 Patrz program W-wy II

KATOWICE

Poniedziałek, 23 stycznia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.15 Muzyka z płyt gramofonowych 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżące 18.00 Za miedzą — audycja słowno-muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Śląska Pozytywka. 22.30 Koncert rozrywkowy. 23.05 Zakończenie programu.

WALKA O BYT

Słynny profesor, badacz flory podzwrotnikowej, podczas swej ostatniej podróży do Afryki, wpadł w ręce ludożercy.

Dziki ostry nóż. Pal na ruszt jest po chwili przygotowany.

Profesor obserwuje całą ceremonię i, nie widząc innego ratunku, stara się przemówić do sumienia ludożercy:

— Miej litość nade mną. Mam żonę i czworo dzieci, o które muszę się troszczyć.

— Ja też! — mruczy dzikus.

——oOo——

W JADŁODAJNI

— Może kawałek wieprzowiny?

— Kiedy taka jakaś na oko nie bardzo... Kiedyście tę świnię zarzynali?

— Pocośmy ją mieli zarzynać. Sama zdechła.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

215)

— A co? wszak prawda, że on mnie kocha? Powiedział, że jestem przecudnie uczesaną.

— Tak, bezwątpienia, rzekła Eugenia, która obawiała się, ażeby ta dusza tak naiwna niezaplątała się nie bacznie, powiedział ci to; ależ on i mnie powiedział to samo.

— Tak było trzeba, żeby nie zwracać na siebie uwagi. Potem, kiedy podniósł moją robotę, upuściłam ją, jakżeż ją chwalił! jak długo zatrzymał ją w rękach swoich jak patrzał na mnie kiedy mi ją oddawał! tak była gorąca, że mi paliła ręce, kiedym ją od niego odebrała

— To prawda Eugenio... prawda! znów rzekła spuszczając głowę i smutnie patrząc przed siebie.

Sylwia rzekła:

— O czemże myślisz?

— O niczem, o niczem. Potem powiedziała; jednak nie chcę zwodzić cię i dozwolić żebyś go kochała nie będąc kochaną przez niego; wiele bowiem musi cierpieć ta, która jest wzgardzoną.

— Jakto? zapytała Sylwia.

— Czyś nie zwróciła uwagi, że w pewnej chwili jedna z panien upuściła także chustkę swoją, a on podniósł ją także, a potem przez długi czas zatrzymał?

— Tak, tak, rzekła Sylwia, to była twoja. Potem ją pogniótł wiążąc i rozwiązując, zrobił z niej woalkę i zasłaniał twarz; ale wtenczas żartował, śmiał się, był wesołym, to wcale co innego.

W dniu poprzednim Eugenia odkryła co to jest miłość serca dziecięcego. W tej chwili wykrywała naiwne zaślepienie, które zawsze towarzyszy tej namiętności i obawiając się udręczyć tę duszę tak delikatną, wyprowadzając ją z błędu, czekała, żeby mogła ośmielić się powiedzieć jej prawdę.

Wreszcie nie mogła ona sama się mylić i czyli nie było możliwem, iż sama nie umiała rozpatrywać się w rzeczach niewinnych. Dnie tak postępowały po sobie i Eugenia śledząc za najdrobniejszymi czynami Alfreda, prawie zmuszoną była uznać, że na nią zwracane były te ukradkowe spojrzenia, ku niej szły słówka dwuznaczne, chwile wesołości, chmury smutku, któremu bezustannie mówi miłość, milcząca jeszcze. Sylwia tymczasem nie jeszcze nie dostrzegła, albo raczej nie widziała nic coby mogło pochlebiać jej i zwierzając się co wieczór Eugenii z znikomemi wskazówkami, po których sądziła, że odgaduje miłość Alfreda, wykazywała rywalce swojej, że ważniejszymi oznakami były te, które ona widziała i prawdziwą miłość zapowiadały. Eugenia litowała się nad tym dzieckiem i oskarżała siebie, że jest kochaną, jakby ją zdradzała. Zbyt jeszcze zraniona silnymi ciosami, którym się wyrwała, chciała ona uniknąć tego wszystkiego, coby mogło popchnąć życie jej w jakąkolwiek walkę. Chciała postawić między sobą i Alfredem zawady, któreby dla niego trudnymi były do przebycia.

Pod pozorem, że miejsce, które zajmowała, było zbyt dalekiem od lampy palącej się przy pani Legalet, usunęła się ona w kącik po za długi szereg młodych towarzyszek. Podała ona tylko sposobność okazania mu, że szukać jej będzie wszędzie i wszędzie znaleźć potrafi. Chował robotę jednej, kazał zawołać drugą, przeszkadzał trzeciej i z krzesła na krzesło przychodził do pani Legelet i Eugenii, do której nie mógł nic powiedzieć i nieośmieliły się powiedzieć cokolwiek, ale oddychał tem samem co ona powietrzem. Pani Legalet śmiała się bardzo z tych wszystkich figli młodzieńczych, i wesoło nazywała go tyranem pracowni. Nazajutrz, Sylwia chciała także usiąść w oddalonym kąciku przy matce swojej Innego znów wieczoru, kiedy Eugienia zawiązała na szyję czarną wstążkę, zawołał, że czarne wstążki są najpyszniejszem ubraniem. A Sylwia mówiła do Eugenii:

„— Widzisz, jak on pragnie, ażebym włożyła czarną wstążkę, bo jest przekonany, że byłoby mi w niej doskonale.

Zawiązała wstążkę, Engenia zdjęła swoją, a za nadejściem wieczoru, Alferd niezadowolony, mówił do Sylwii, tak jednak, ażeby go Eugienia usłyszała, i rzucając na mą spojrzenia wymówki:

„— Pani jest dobrą i uprzejmą. Pani nie obawia się włożyć na siebie to co mnie się podoba".

Za nadejściem godziny zwierzenia się, Sylwia mówiła do Eugienii:

„— Widzisz jak mi podziękował za to, żem zawiązała wstążkę! ah! nie ma wątpliwości: on mnie kocha".

Echo serca Eugienii odpowiedziało. On mnie kocha. Dziwne to było widowisko jak ta młoda dziewczyna tak naiwna, tak nieświadoma, uwiadamiała rywalkę swoją o tem wszystkiem co do niej stosowano i czyniła wyznanie miłości, którego możeby, gdyby nie to, nie umiałaby zrozumieć. Niezadowolenie, jakie Eugienia doznawała, z stawszy powiernicą Sylwii i chłód z jakim przyjmowała wyznanie tej dziewczyny nie mogły nakazać milczenia tej młodej namiętności

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92. Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor Tadeusz Lipski